



Sygn. akt III CSKP 29/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa K. K.
przeciwko (...) Zakładowi Ubezpieczeń na Życie S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 lutego 2021 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyła zaskarżony wyrok w części zmieniającej wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 lutego 2017 r., sygn. akt I C (...) poprzez oddalenie powództwa (pkt 1. ppkt II) i poprzez rozstrzygnięcie o kosztach postępowania (pkt 1. ppkt III i IV) oraz w części orzekającej o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3.) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...) pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka K. K. wniosła o zasądzenie od (...) Zakładu Ubezpieczeń na Życie S.A. z siedzibą w W. kwoty 303 466,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwaloryzowanego świadczenia pośmiertnego, należnego jej jako uposażonej na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej przez H. D..

Wyrokiem z dnia 13 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w K. uwzględnił powództwo w całości, wskazując dzień 5 kwietnia 2016 r. jako początkową datę płatności odsetek. Wyrokiem reformatoryjnym z dnia 27 lutego 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) obniżył zasądzoną kwotę do 154 174,19 zł i oddalił powództwo w pozostałym zakresie, oddalił apelację pozwanej w pozostałym zakresie (tj. co do kwoty 149 292,36 zł), zniósł między stronami koszty postępowania w obu instancjach, nakazał ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 5 087 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawa faktyczna Sądów obu instancji była zgodna. Ustalono, że H. D. - matka powódki, urodzona dnia 2 maja 1924 r., zawarła w dniu 21 grudnia 1978 r. z (...) Zakładem Ubezpieczeń S.A., którego następcą prawnym jest (...) Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A., umowę ubezpieczenia renty odroczonej według taryfy XII z umówionym wiekiem 60 lat, potwierdzoną polisą nr (...). Postanowiono, że miesięczna dożywotnia renta płatna będzie od dnia, w którym ubezpieczona osiągnie wskazany wiek, w okresie odroczenia płatności zwiększy się od roku następnego po roku zawarcia umowy corocznie o 2%, a obliczona w ten sposób renta od roku następnego po początku jej płatności zwiększy się również corocznie o 2%. Osobie uposażonej przysługiwać miało w wypadku zgonu osoby ubezpieczonej przed początkiem płatności renty jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek, które od następnego roku po wpłaceniu każdorazowej składki zwiększało się corocznie o 2%, a zgonu w okresie wypłacania renty - jednorazowe świadczenie w wysokości wpłaconych składek, które od następnego roku po wpłaceniu każdorazowej składki zwiększało się corocznie o 2%, a obliczone w ten sposób świadczenie na dzień płatności renty od następnego roku kalendarzowego zwiększało się corocznie o 2%. Składki mogły być wpłacane w dowolnych terminach i w dowolnej wysokości. W książeczce rentowej ujawniono wpłatę pierwszej składki w wysokości 200 000 zł w dniu 23 grudnia 1978 r., drugiej

- w wysokości 53 700 zł w dniu 1 lutego 1982 r. Dnia 2 lutego 1982 r. zakład ubezpieczeń jednostronnie podwyższył oprocentowanie zakupionych renty i świadczenia pośmiertnego z 2 do 5 %, poczynając od 1 stycznia 1981 r. W dniu 2 czerwca 1984 r., wobec osiągnięcia przez ubezpieczoną umówionego wieku, odnotowano zmianę ubezpieczenia renty odroczonej na rentę natychmiast płatną w wysokości 1 805 zł poczynając od dnia 2 maja 1984 r., podwyższaną corocznie o dodatkowe świadczenie w kwocie 2 274 zł, wypłacane w grudniu każdego roku kalendarzowego. W polisie wskazano, że świadczenie pośmiertne zostanie podwyższone w okresie odroczenia płatności renty do kwoty 353 051 zł, a od następnego roku kalendarzowego po roku, w którym rozpoczęła się płatność renty, miała ona wzrastać corocznie o 40 601 zł pod warunkiem niewycofania wpłaconych składek. Od dnia 1 lutego 1996 r. wysokość renty wypłacanej ubezpieczonej była waloryzowana na podstawie kolejnych uгод. H. D. zmarła w dniu 9 listopada 2015 r. Zakład Ubezpieczeń przyznał i wypłacił K. K., jako osobie uposażonej, świadczenie pośmiertne w wysokości 10 081,27 zł. Pismem z dnia 31 grudnia 2015 r. powódka zażądała dalszej kwoty 253 700 zł.

Sąd pierwszej instancji ocenił, że roszczenie K. K. jest usprawiedliwione zarówno co do zasady, jak i co do wysokości. Wskazał, że świadczenie pośmiertne mające charakter pieniężny podlega waloryzacji na mocy art. 358¹ § 3 k.c., gdyż po powstaniu zobowiązania zostało dotknięte konsekwencjami istotnego obniżenia siły nabywczej pieniądza w postaci hiperinflacji z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych poprzedniego wieku. Dokonał wyliczenia w sposób zgodny z wnioskiem powódki. Przyjął, że waloryzacji podlega kwota 200 000 starych złotych wpłacona w 1978 r., powiększona o 2% za okres od 1978 r. do 1982 r., oraz kwota 253 700 zł, powiększona o 5% za okres od 1982 r. do 2015 r. Uznał za miarodajną podstawę obliczenia kwotę przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia netto w sektorze przedsiębiorstw, wynoszącego w 1978 r. - 4 887 zł, w 1992 r. - 11 631 zł, w 2015 r. - 2 899 zł. Łączna kwota, uwzględniająca oprocentowanie, wynosiłaby w 1982 r. 688 305 zł, stanowiąc odpowiednik 140,84 wynagrodzeń. Iloczyn wynikający z pomnożenia tego wskaźnika i kwoty 2 783,63 zł (miesięczne wynagrodzenie netto w 2015 r.) wynosi 392 047,86 zł, stanowiąc pierwotną wysokość nabywczą świadczenia. Sąd pierwszej instancji rozkładając pomiędzy

stronami ciężar ryzyka wskazał, że poprzednik prawny pozwanego był profesjonalistą, w czasie zawierania umowy nawet monopolistą, co ułatwiało mu określanie warunków umów. Uznał, uwzględniając cel umowy, nierówność pozycji stron i obecną sytuację życiową powódki, że proporcja powinna wynosić 80:20 na korzyść uposażonej. Z wyliczonej w ten sposób kwoty 313 638,29 zł, odjął wypłaconą kwotę 10 171,74 zł, uzyskując wynik 303 466,55 zł.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że przy ustalaniu wysokości należnej kwoty bezpodstawnie pominięto fakt zmiany umowy ubezpieczenia w dniu 2 maja 1984 r., którą - w jego cenie - strony odmiennie określiły wysokość i sposób obliczania świadczenia pośmiertnego oraz przyjęły, że obowiązek świadczenia składek został wyczerpany. Świadczenie to wyliczył jako sumę kwoty 353 051 zł oraz iloczynu kwoty 40 601 zł i 31 lat (okres 1985-2015), tj. łącznie 1 611 682 zł przed denominacją. Ustalił, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto w gospodarce narodowej wynosiło w 1985 r. 20 005 zł (wielkość netto bez nie naliczanych wówczas obciążeń), rocznie - 240 060 zł. Wskaźnik tych dwóch wielkości odpowiada 6,71 ($1\,611\,682\text{ zł} : 240\,060\text{ zł}$). Dochód netto za 11 miesięcy 2015 r. wynosiłby 30 615, 86 zł ($11 \times 2\,783,26\text{ zł}$), a iloczyn dochodu i wskaźnika - 205 432,42 zł ($30\,615,86\text{ zł} \times 6,71$). Przyjmując proporcję rozłożenia za Sądem pierwszej instancji (80:20 na korzyść uposażonej), po odjęciu wypłaconej kwoty 10 171,74 zł, wyliczył wysokość świadczenia pośmiertnego jako 154 174,19 zł. Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut niewłaściwego rozkładu ryzyka wynikającego z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza wobec zjawiska hiperinflacji występującej w okresie trwania zobowiązania. Wskazał, że wprawdzie zakład ubezpieczeń, mimo zawodowego charakteru swojej działalności na rynku ubezpieczeń, nie mógł przewidzieć skali tego zjawiska i rozmiaru hiperinflacji, został dotknięty w istotny sposób skutkami deprecjacji świadczeń kontrahentów, nie mógł lokować w sposób rynkowy pozyskanych środków, ubezpieczona była bierna i nie współdziałała w ograniczeniu skutków spadku wartości pieniądza, ale powódka jest osobą o nieporównywalnym statusie finansowym, nie ma wiedzy i doświadczenia w korzystaniu z rynku ubezpieczeń, ponadto jest schorowana i w stosunkowo zaawansowanym wieku.

Powódka wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w części dotyczącej orzeczenia Sądu pierwszej instancji przez oddalenie powództwa ponad kwotę 154 174,19 zł z odsetkami. Wnosząc o uchylenie orzeczenia w tym zakresie i zasądzenie dalszej kwoty 149 292,36 zł lub jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania powołała podstawę kasacyjną naruszenia prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.). W jej ramach wskazała na niewłaściwe zastosowanie art. 358¹ § 3 k.c. poprzez błędne przeprowadzenie waloryzacji sądowej i wykorzystanie jako dzielnika służącego ustaleniu pierwotnej wartości nabywczej świadczenia kwoty miesięcznego wynagrodzenia z roku 1985, a nie z roku 1984, uwzględnienie jako podstawy waloryzacji kwoty świadczenia pośmiertnego, ustalonej jednostronnie przez ubezpieczyciela w 1984 r., a nie umową, bezpodstawne uznanie, że we wskazanym roku doszło do zmiany umowy ubezpieczenia w części dotyczącej tego świadczenia, a w następstwie przyjęcia, że oświadczenie zakładu ubezpieczeń spełniało kryteria waloryzacji sądowej. Uchybienia art. 60 w zw. z art. 353 § 1 k.c. upatruje skarżąca w uznaniu, że jednostronny zabieg waloryzacji świadczenia pośmiertnego dokonany w 1984 r. w następstwie złożenia wniosku o zmianę renty odroczonej na rentę natychmiast płatną oznaczał zawarcie umowy zmieniającej dotychczasowe postanowienia odnoszące się do świadczenia pośmiertnego.

Sąd Najwyższy zważył:

Art. 358¹ § 3 k.c., wprowadzający dopuszczalność zmiany na podstawie orzeczenia sądu wysokości lub sposobu spełnienia świadczenia pieniężnego, w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, wprowadza wyjątek od zasady nominalizmu, przewidzianej w § 1. Celem waloryzacji jest zniwelowanie następstw istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza i przywrócenie świadczeniu pieniężnemu, które dotąd nie zostało spełnione ze skutkiem umorzenia, zamierzonej wartości ekonomicznej z chwili powstania zobowiązania. Ustawowe kryteria waloryzacji, tj. interesy stron oraz zasady współżycia społecznego, jednoznacznie wskazują na konieczność uwzględniania indywidualnej sytuacji i interesów obu stron zarówno w dacie dokonywania rozliczenia jak i wcześniejszego wykonywania umowy, bowiem tylko wówczas rozstrzygnięcie o sposobie i zakresie ingerencji w istniejący stosunek obligacyjny

będzie zgodne z aksjologią leżącą u podstaw omawianej konstrukcji materialno-prawnej. Każdorazowo punktem wyjścia przeliczenia musi być jednak ustalenie treści stosunku zobowiązaniowego, w tym wysokości uiszczanej składki i nominalnego świadczenia, które powinno być spełnione przez zakład ubezpieczeń. Ustalenia te muszą uwzględniać zasady przeliczeń na nową jednostkę pieniężną według stanu na dzień 1 stycznia 1995 r., przewidziane w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz.U. Nr 84, poz. 386). Niedopuszczalne było zatem przyjęcie w trakcie wyliczeń wysokości składki w uiszczonej kwocie (253 700 zł zamiast 2 537 zł) oraz świadczenia nominalnego jako sumy kwot pieniężnych wyrażonych w złotych przed i po denominacji. Przypomnieć jedynie należy, że treść umowy każdorazowo wyznaczały nie tylko postanowienia zawarte w dokumencie ubezpieczenia (polisie), ale i stanowiących integralną część umowy ogólnych warunków umów ubezpieczenia zatwierdzanych przez Ministra Finansów oraz publikowanych we właściwych organach promulgacyjnych.

Jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego, ukształtowane uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 10 kwietnia 1992 r., III CZP 126/91 (OSNCP 1992, nr 7-8, poz. 121), uchwałami z dnia 21 października 1994 r., III CZP 135/94, OSNC 1995, nr 2, poz. 37, z dnia 24 stycznia 1996 r., III CZP 196/95 (OSNC 1996, nr 6, poz. 78), wyrokami z dnia 23 listopada 1993 r., III CRN 46/93 (OSNC 1994, nr 4, poz. 93), z dnia 19 stycznia 1999 r., II CKN 202/98 (OSNC 1999, nr 6, poz. 121), dopuściło waloryzację świadczeń należnych ubezpieczonemu (uposażonemu) na podstawie umów ubezpieczenia osobowego, w tym ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci (tzw. posagowych), rent odroczonych, świadczeń pośmiertnych. W toku rozpoznawania tych spraw ujawniły się problemy dotyczące relacji pomiędzy podwyższaniem należnego świadczenia pieniężnego, przewidzianym od początku postanowieniami umowy, oraz podwyższaniem nominalnej sumy ubezpieczenia, wprowadzonym przez zakład ubezpieczeń po zawarciu umowy i bez dodatkowej składki, uwzględniającym wzrost inflacji. Przyjęto, że waloryzacja sądowa dokonywana na podstawie art. 358¹ § 3 k.c. dotyczy świadczenia pieniężnego obejmującego nominalną sumę świadczenia, powiększoną w sposób przewidziany wprost umową (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2001 r., V CKN 489/00, OSNC 2002, nr 7-8, poz. 104, z dnia 14 stycznia 2011 r., II CSK 343/10,

OSNC 2011, nr 9, poz. 105 oraz niepublikowane z dnia 16 maja 2002 r., IV CK 107/02, z dnia 12 lutego 2003 r., I CKN 1/01, z dnia 19 października 2011 r., II CSK 30/11). Wyjaśniono, że podwyższenie nominalnej sumy ubezpieczenia, wprowadzone do umowy po jej zawarciu bez dodatkowej składki, wywołane spadkiem wartości pieniądza stanowi w istocie waloryzację umowną, której nie można uwzględniać przy dokonywaniu waloryzacji sądowej (por. orzeczenia powołane wyżej oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 r., IV CK 790/04, niepubl.). Argumenty przemawiające za tym stanowiskiem wskazują na niedopuszczalność podwójnej waloryzacji, brak ustawowego pierwszeństwa waloryzacji dokonywanej przez zobowiązanego do świadczenia w braku zgody kontrahenta.

Nie można zatem odmówić trafności zarzutowi uchybienia art. 60 w zw. z art. 353 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny przyjmując, bez dostatecznego uzasadnienia, tylko treść adnotacji, dokonanej w polisie przez pracowników pozwanego w dniu 2 czerwca 1984 r. jako dowód zmiany umowy ubezpieczenia w zakresie wysokości i sposobu obliczania świadczenia pośmiertnego, uznał ją za podstawę wyliczeń. Kwestia ta wymaga wyjaśnienia co do prawnego znaczenia wniosku o zmianę renty odroczonej na rentę natychmiast płatną oraz dalszego konsensu stron umowy, zwłaszcza wobec uwzględniania przez poprzednika prawnego pozwanego już wcześniej, w piśmie z dnia 2 lutego 1982 r., zmian wynikających z podwyższenia lokat rezerw technicznych ubezpieczeń osobowych, wynikających ze znaczącego wzrostu wskaźników cen towarów i usług, występującego w latach osiemdziesiątych XX wieku (1981 r. - 21,2%, 1982 r. -100,8%, 1983 r. - 22,1%). Wykładni wymaga także umowa ubezpieczenia z dnia 30 grudnia 1978 r. łącznie z postanowieniami ogólnych warunków umów w części ustalającej zakres nominalnego świadczenia w wypadku, gdy zgon ubezpieczonego nastąpi w okresie wypłacania mu renty, w tym zagadnienia tzw. procenta składanego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 października 2016 r., I ACa 740/16). Konsekwentnie zasadna jest podstawa kasacyjna w części zarzucającej niewłaściwe zastosowanie art. 358¹ § 3 k.c. Sąd Apelacyjny dokonał bowiem waloryzacji sądowej świadczenia pośmiertnego, ustalając w sposób budzący istotne wątpliwości jego nominalną wysokość, pomijając dokonanie waloryzacji

umownej oraz nie uwzględniając przeliczeń na nową jednostkę pieniężną przewidzianych w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego. Ubocznie zauważyć należy, że hiperinflacja wystąpiła jedynie w 1989 r. (251,1%) i 1990 r. (585,8%), a w roku wskazanym w przeliczeniu inflacja była ujemna (2015 r. (-) 0,9%). Nie budzi jednak zastrzeżeń przyjęcie, jako kryterium waloryzacyjnego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, ustalonego na podstawie obwieszczeń Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Dopiero po ustaleniu relacji świadczenia pośmiertnego w wysokości nominalnej i w wysokości zwaloryzowanej możliwe będzie dokonanie prawidłowego rozkładu ryzyka wynikającego z istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Granicznym kryterium jest niedopuszczalność wzbogacenia jednej strony kosztem drugiej. Rozważając kwestię waloryzacji świadczenia ciążącego na zakładzie ubezpieczeń nie można pominąć czy, w jakim zakresie i realnej wysokości składki zostały uiszczone oraz czy umożliwiały wywiązanie się przez zakład z ciążącego na nim obowiązku.

Z tych względów uzasadniona podstawa skargi kasacyjnej skutkuje uchynieniem zaskarżonego orzeczenia i przekazaniem sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.), z pozostawieniem mu rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

ke